

## W górze tyle gwiazd

Już gwiazdy lśnią,  
Już dzieci śpią,  
Sen zmorzył mą laleczkę,  
Więc główkę złóż, oczęta zmrzuj,  
Opowiem Ci bajeczkę.

Był sobie król,  
Był sobie paż  
I była też królewna.  
Żyli wśród róż, nie znali burz,  
Rzecz najzupełniej pewna.

Kochał się król,  
Kochał się paż,  
W królewskiej tej dziewoi.  
I ona też kochała ich.  
Kochali się we troje.

Lecz straszny los,  
Okrutna śmierć,  
W udziale im przypadła.  
Króla zjadł pies, pazia zjadł kot,  
Królewnę myszka zjadła.

Lecz żeby Ci  
Nie było żal,  
Dziecino ma kochana,  
Z cukru był król, z piernika paż,  
Królewna z marcepana.

